

Sygn. akt IV KO 74/12

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie T. J.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu wniosku

zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 września 2012 r.,

sygn. akt XIV K .../12

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku Sądu Rejonowego w K. o przekazanie sprawy oskarżonego T. J. (sygn. akt XIV K .../12) do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

UZASADNIENIE

W uzasadnieniu swojego wniosku Sąd Rejonowy w K. podnosi, że oskarżony T. J., jest byłym sędzią (wobec zrzeczenia przez niego urzędu sędziego stosunek służbowy uległ rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2002 r.). W okresie od 5 czerwca 1993 r. do 28 lutego 1999 r. pełnił obowiązki przewodniczącego Wydziału [...] Gospodarczego tutejszego Sądu i cyt. „z uwagi na dobro sprawiedliwości jest rzeczą niewskazaną, wręcz niepożądaną aby o odpowiedzialności karnej lub o jej braku po stronie oskarżonego T. J. orzekali sędziowie Sądu Rejonowego w K”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Możliwość odstąpienia od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy wynikająca z art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy.

Przepisy o właściwości miejscowej stanowią bowiem bardzo ważny element gwarancji niezawisłości sędziów i bezstronności sądu. Zatem jedynie w szczególnych sytuacjach możliwe jest przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Przepis ten, jako przepis o charakterze wyjątkowym, nie podlega interpretacji rozszerzającej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje stanowisko, że wnioski o przekazanie sprawy w tym trybie winny być uwzględniane tylko wówczas, gdy zaistnieją okoliczności, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny; dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia wtedy za przekazaniem sprawy innemu niż miejscowo właściwy sądowi równorzędnemu. Dobro wymiaru sprawiedliwości oznacza więc potrzebę wyeliminowania sytuacji mogących wywołać choćby subiektywne przekonanie strony lub opinii publicznej o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Najwyższy nie dopatrył się tego rodzaju okoliczności, gdyż nie jest nią sam fakt, iż oskarżony to były sędzia. Kierując się powyższym Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.